

Agnieszka Osiecka, Hilary

Alina Janowska, Jan Kobuszewski

Ty jesteś naj
Najwyższy znak jakości
Ty jesteś Eiffła
Wieża kobiecości
Tyś jest babka stulecia
Pataczkówna ci Krecia
Nie dosięga do pięt
Tyś na miarę Fidiasza
Lud ofiary ci znasza
I to zdrowy jest pęd
Ty jest naj
Najnowsza moda doby
Ty jesteś high
High life, jak pieją snoby
A więc kawa na ławę
Ty olśniewasz Warszawę
I kraj
Cóż, że moda się zmienia
Tak czy tak, bez wątpienia
Ty jesteś naj

Ty jesteś naj
Najgorsza szmata świata
Ty jesteś łaj.
Łajdak i psychopata
Ty jesteś naj
Najwyższy wymiar kary
Ty jesteś faj
Fajłapa, mój Hilary
Tyś niezdrowa psychoza
Pięte koło u woza
Dla Lombrosa
Tyś wzór
Tyś jest kawał wałkonia
Tyś jest grzechów symfonia
Potępieńczy tyś chór
Chcesz, to zaprzyj się tego
Chcesz, udawaj świętego
I graj
Wszak to nie ma znaczenia
Tak czy tak, bez wątpienia
Ty jesteś naj

Kochanie, dlaczego się tak męczysz

Ty jesteś naj
Najwyższy podziw tłumu
Ty jesteś daj
Daj Boże ci rozumu
Tyś jest orzeł - ty reszka
Jakiś czort w tobie mieszka
Tyś jest skłonność do burz
Tyś jest popiół - tyś diament
Tyś jest wieczny remanent
Tyś jest anioł - ty stróż
Ty jesteś naj
Najgorsza, wiem, wywłoka
Tyś jest baj
Bajeczna, wiem, dla oka
Mniejsza z tym, co się rzekło
Wszystko jedno, czy piekło
Czy raj

To już nie ma znaczenia
Tak czy tak, bez wątpienia
Ty jesteś naj...